25 gr. 25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm i 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów). Adres: „Goniec Krakowski, Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VI. | Nr. 142.

Kraków, środa 21 czerwca 1944

Nie zamówione, przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Niszczące działanie nowej broni niemieckiej.

Ataki przeciwko Anglji południowej trwają w dalszym ciągu.

Sztokholm, 20 czerwca. **Angielska agencja Reutera podaje do wiadomości, że prowadzone były w dalszym ciągu ataki przeciwko obszarom Anglji południowej w niedzielę popołudniu, w godzinach wieczornych, a także i w nocy na poniedziałek.**

Nad Anglję południową nadlatywały dalsze samoloty bez pilota. Powstały szkody i straty.

Londyński korespondent szwedzkiego dziennika „Aftontidningen" pisze:

Należy przyznać, że

sen Anglików, wyrażając się łagodnie, stał się mocno niespokojnym.

Londyński korespondent „Aftonbladet" w swoim reportażu z niedzieli donosi, że **w sobotę wkrótce po zapadnięciu zmroku przez całą noc aż do świtu w niedzielę używane były bez przerwy niemieckie ciała eksplodujące.** Rzeczoznawca tego samego pisma, który rozpatrywał konstrukcje nowych niemieckich pocisków, zaznacza, że **użycie tej nowej niemieckiej broni należy uważać za wstrząs dla Anglików.** Anglo-amerykańscy rzeczoznawcy wojskowi zaznaczają, że nowe pociski mają więcej pustoszące działanie, aniżeli słynne olbrzymie działo w wojnie światowej.

Dziennik „Morgen Tidningen" publikuje doniesienie agencji Associated Press z głównej kwatery anglo-amerykańskiej w niedzielę, że **pomimo powtarzających się ataków lotnictwa brytyjskiego i bombowców amerykańskich przeciwko niemieckiemu „wybrzeżu Robota" w Pas de Calais, niemieckie samoloty-widma w dalszym ciągu przelatują ponad Kanałem w krótkich odstępach czasu.** Jakby tylko od niechcenia na marginesie dodaje tylko ta wiadomość, że „w kilku miejscowościach angielskich powstały szkody" i że „zanotować też trzeba straty".

W doniesieniu United Press z Londynu czytamy, że

„niezwykłe" jest działanie niszczące nowej broni niemieckiej.

Agencja wspomniana mówi dalej, że w niedzielę popołudniu „Roboty" pojawiły się ponad Anglją południową i ponad wybrzeżem, ziejąc olbrzymiemi płomieniami. Po zagaśnieciu płomieni utworzyła się wielka chmura dymu, a w tej samej chwili tajemniczy pocisk wpadał wlot nurkowy.

Wiadomość o ostrzeliwaniu Londynu wywołała we wszystkich kołach Stambułu wielkie wrażenie. Zdają tu sobie sprawę, że tureckiej polityce zagranicznej uprawianej w ciągu dwóch ubiegłych lat, należy zawdzięczać, iż Turcji zaoszczędzony został udział bezpośredni w wojnie, a równocześnie metropolja nad Bosforem, narażona na niebezpieczeństwo wskutek systemu swej rozbudowy, uniknęła groźnych zniszczeń. Tutejsze koła dyplomatyczne skłaniają się ku opinji, że ostatnie

wiadomości o olbrzymich spustoszeniach spowodowanych bombami powstrzyma politykę turecką od narażania się bez przymusu na niebezpieczeństwa wojny.

W sprawie użycia „meteorów dynamitowych" oświadczył rzecznik rządu w poniedziałek wobec zagranicznych korespondentów m. in., że Anglicy nie mają podstawy do użalania się z powodu użycia nowej broni, a raczej mieliby powód do uskarżania się na swój rząd, który zastosował wyłącznie ten sposób prowadzenia wojny. „Pozatem przypominam panom — powiedział Ukazaki — odpowiedź Roosevelta, kiedy go proszono o wstrzymanie teroru bombowego przeciwko ludności cywilnej". Amerykański prezydent dał wówczas odpowiedź odmowną, wysuwając powody wojskowe.

Pod nagłówkiem „Honorowany weksel" omawia dziennik „Neue Züricher Zeitung" użycie nowej broni niemieckiej przeciwko Anglji, pisząc:

„Jakakolwiek byłaby wartość strategiczna tej niemieckiej broni zaskoczenia — pod względem psychologicznym, latająca bomba, kierowana na odległość, okazała się środkiem skutecznym, stawiającym przeciwnika przed całym szeregiem zawikłych i nierozwiązanych zagadek, jakkolwiek nie był on przecież „niepoinformowany i nieprzygotowany".

W obliczu olbrzymiego ryzyka.

Berlin, 20 czerwca. **Agencja „Telepress" dowiaduje się następujących szczegółów o rozwoju operacyj na froncie inwazyjnym.**

Operacje aljantów w ramach bitwy inwazyjnej nad wałem atlantykim są w dalszym ciągu uzależnione od faktu, że generałowi Montgomery nie udało się zrealizować „terminarza", ustalonego w planach inwazji.

Aljanci przewidywali, że cały półwysep Cotentin łącznie z twierdzą Cherbourgiem ma zostać wzięty przez Anglików i Amerykanów w przeciągu pierwszych 4-ch dni. Dalej naczelne dowództwo aljanckie przewidywało utworzenie w rejonie zatoki Sekwany szerokiej i dostatecznie głębokiej platformy, mającej służyć jako pozycja wyjściowa dla zakrojonych na wielką skalę operacyj w kierunku Paryża.

Po 14 dniach najcięższych walk udało się w niedziele Amerykanom dotrzeć do zachodniego wybrzeża półwyspu Cotentin, a tem samem izolować północną część półwyspu normandzkiego łącznie z twierdzą Cherbourgiem. **Mimo tego jednak miasto i port Cherbourg znajdują się w dalszym ciągu w rękach niemieckich.** Wobec tego jeszcze dzisiaj nie zdołali aljanci uzyskać decydującego wyniku swych obfitujących w straty operacyj, mianowicie jakiegoś wielkiego portu morskiego, niezbędnego dla przeprowadzenia szybkiego i bezpiecznego dowozu posiłków.



Mapka półwyspu Cotentin.

Również pozycja u ujścia Sekwany, to jest odcinek, rozciągający się pomiędzy rzekami Vire i Orne, posiada w dalszym ciągu stosunkowo niewielką wartość strategiczną.

Rozwinięcie wielkich formacyj wypadowych jest wciąż jeszcze niemożliwe, pomimo wsparcia przez ciężką artylerję okrętową. Wszystkie dotychczasowe próby Amerykanów celem zdobycia miasta St. Lo były bezskuteczne. Również uporczywe próby Anglików celem skruszenia silnych niemieckich pozycyj obronnych koło Caen przy pomocy ataków zmasowanych formacyj czołgów nie zostały uwieńczone żadnym sukcesem.

Wobec tego aljanci operują ciągle w obliczu olbrzymiego ryzyka, jakie łączy się z ruchami setek statków desantowych dowożących dalsze wojska i niezbędny sprzęt bojowy. **Te linje dowozowe są w poważnej mierze narażone na ataki niemieckiego lotnictwa.** Jedynie tylko w nocy na niedzielę i na poniedziałek **zatopiono bombami i torpedami sześć wielkich parowców transportowych,** a conajmniej 10 dalszych parowców transportowych uszkodzono tak ciężko, że należy się liczyć z ich zupełną stratą.

Również jednostki aljanckiej floty wojennej były celem akcji niemieckich samolotów bombowych. Jeden ciężki krążownik został poważnie uszkodzony specjalną bombą najcięższego kalibru i musiał wycofać się ze strefy bojowej. Zatopiono jeden kontrtorpedowiec, a jeden dalszy krążownik oraz trzy kontrtorpedowce odniosły również bardzo ciężkie uszkodzenia. Należy podkreślić, że **sukcesy te uzyskały niemieckie samoloty, pomimo silnej przewagi powietrznej aljantów.**

Krytyka polityki Roosevelta wobec Finlandji.

Sztokholm, 20 czerwca. **„Rządowi amerykańskiemu zarzucił pewien republikański członek kongresu, że pozostawił on Rosjanom wolną rękę w celu urządzenia napadu na Finlandję i prowadzenia wojny zarówno okrutnej i barbarzyńskiej jak też i niczem nie usprawiedliwionej".**

Takie oskarżenie wniósł członek kongresu Knuston, gdy departament stanu wydał już paszporty dyplomatom fińskim.

Jak donosi agencja Reutera z Waszyngtonu, Knuston powiedział:

„Wolno Rooseveltowi i jego rządowi podawać w pogardę Finlandję, **miljony jednakowoż Amerykanów, posiadających lepszą pamięć aniżeli Roosevelt i Hull, odczuwają pewne upokorzenie z powodu tak podłego obchodzenia się, jakie rząd zastosował wobec narodu fińskiego.** Finlandja nieposiada dziś potężnych przyjaciół, ale nie zawsze tak bywało, bo nie tak dawno jeszcze temu członkowie rządu naszego wskazywali Finlandję jako wspaniały przykład honoru, rzetelności i sumienności. Z pośród wszelkich krajów, które były naszymi dłużnikami, praktycznie jedyna tylko Finlandja uznała swe zobowiązania w stosunku do Ameryki. Punktualnie i chętnie wywiązywała się ona ze swych zobowiązań".

W 40-tu dniach zniszczono 30 dywizyj.

Po zwycięskiem zakończeniu kampanji w Honan.

Pekin, 20 czerwca. **Po zwycięskiem zakończeniu kampanji w Honan odbywają się obecnie operacje oczyszczające — tak powiedział w niedzielę wobec przedstawicieli prasy zagranicznej w Pekingu szef japońskich sił ekspedycyjnych.**

Akcją bojową w Honan — tak oświadczył on dalej — rozpoczęła się generalna ofensywa. W pierwszej fazie wielkoazjatyckiej wojny zdobyli Japończycy tak wielkie obszary, że okazała się potrzeba obszernych przygotowań do dalszych większych akcyj. **Kampanja w Honan była sygnałem zapowiadającym, że okres walki ofensywnej jest zakończony.** Panuje uczucie ulgi, że minął już czas wyczekiwania, wobec tego tak oficerowie, jak i żołnierze byli w ciągu całej kampanji w jak najlepszym nastroju.

O militarnych rezultatach tej kampanji powiedział on sumarycznie, że **w 40-tu dniach Japończycy zniszczyli zupełnie 30 dywizyj,** z których każda liczyła około 8.000 ludzi. 10 dalszych dywizyj pozbawionych zostało ich siły bojowej, zaś dalszych 10 dywizyj poniosło ciężkie straty. Przewaga liczebna wojsk Czungkingu była prawie 10-krotna, przyczem na każdy japoński bataljon przypadała jedna dywizja przeciwnika.



Z miasta St. Lo w Normandji, po bezwzględnem bombardowaniu przez Anglo-Amerykanów, pozostały li tylko dymiące zgliszcza. Znaczna liczba mieszkańców tego miasta została pogrzebaną pod gruzami.

Komunizm a katolicyzm.

Lizbona, 20 czerwca. **Angielski organ komunistyczny „Daily Worker" ostro krytykuje zachowanie się Watykanu wobec Moskwy, zarzucając Stolicy Apostolskiej, że prowadzi wojnę przeciwko wszelkiemu ruchowi robotniczemu i nie uznaje żadnego postępu w tej dziedzinie.**

W Anglji są katoliccy książęta Kościoła, którzy z radością powitali fakt, że Niemcy ostatecznie zlikwidowali masonerję we Francji, a prywatnie wychwalali niemieckie zwycięstwo we Francji, jako wielkie błogosławieństwo dla ludzkości. Ci książęta Kościoła przepełnieni są nieubłaganą nienawiścią i wielką obawą przed Rosją Sowiecką, a ich organa prasowe nie zaniedbały niczego, aby siać codziennie nieufność między Anglo-Amerykanami i bolszewikami.

Uroczystości w Bilbao.

Madryt, 20 czerwca. **Ponad sto tysięcy osób złożyło w poniedziałek w Bilbao podziękowanie szefowi państwa za oswobodzenie miasta 7 lat temu od jarzma bolszewickiego.**

Po odbyciu tej wielkiej demonstracji, organizacje Falangi, robotników biskajskich i delegacyj siły zbrojnej defilowały przed generałem Franco. Ku uczczeniu pamięci żołnierzy, poległych w walce z bolszewikami, odbyła się uroczysta msza polowa.

Bombowiec ameryk. zmuszony do lądowania w Szwecji.

Sztokholm, 20 czerwca. Dziennik „Nya Dagligt Allehanda" donosi, że na skutek działalności myśliwców szwedzkich wylądował pod Goeteborgiem czteromotorowy bombowiec amerykański, który w niedzielę nadleciał nad suwerenny obszar Szwecji. Amerykańska maszyna została nieznacznie uszkodzona.

76 rocznica urodzin regenta Węgier.

Budapeszt, 20 czerwca. **Całe Węgry obchodziły w niedzielę 76 rocznicę urodzin regenta Horthy'ego.**

Wszystkie miasta, przedewszystkiem stolica Budapeszt, były bogato udekorowane flagami. W kaplicy zamkowej odbyło się nabożeństwo, w którem uczestniczyło kilku członków rządu.

Premjer Sztojay w przemówieniu radjowem złożył głowie państwa życzenia w imieniu rządu i narodu. Wieczorem odbyło się w operze budapeszteńskiej uroczyste przedstawienie, na którem zjawił się rząd oraz szefowie misyj dyplomatycznych, akredytowanych w Budapeszcie.

Posiedzenie olimpijskiego komitetu.

Lozanna, 20 czerwca. **Szwajcarski komitet olimpijski przyjął w niedzielę członków międzynarodowego komitetu olimpijskiego oraz szereg osobistości ze świata sportowego.**

Prezydent szwajcarskiego komitetu olimpijskiego, Marceli Henninger, ze słowami szczególnego powitania zwrócił się do obu delegatów Węgier, Forenczy'ego i Misang'ego, którzy przybyli w sobotę wieczorem. W czasie tego przyjęcia przypomniał generał Guisan, z jaką radością brał on czynny udział w pracach międzynarodowego komitetu olimpijskiego aż do roku 1934 i chwalił ducha, ożywiającego prace komitetu. Przedstawiciel Bułgarji, Stefan Czapczaszkoff, złożył Szwajcarji słowa podzięki za to, że podtrzymuje ducha olimpijskiego.

Gdzie jest rząd rzymski?

Lizbona, 20 czerwca. Specjalny sprawozdawca agencji Reutera w Rzymie donosi, że wszyscy członkowie nowego rządu włoskiego nagle zniknęli z Rzymu.

Premjer Bonomi, który przed kilku dniami wyjechał na południe, oświadczył, że powróci za dzień lub dwa. Tymczasem Rzym nie ujrzał spowrotem ani jego, ani jego ministrów. W Rzymie nic nie wiadomo, gdzie wogóle przebywa Bonomi i jego rząd.

Z walk na froncie wschodnim.

Berlin 20 czerwca. Agencja „Telepress“ dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na wschodnim froncie:

Walki na przesmyku Karelskim wzmogły się wczoraj do niezwykłej gwałtowności. Bolszewicy przy rzuceniu masowych ilości czołgów pragnęli za wszelką cenę wymusić przełamanie w kierunku Wyborga. Ataki ich załamały się jednak ponownie dzięki zaciętej i zręcznej taktycznie obronie dywizyj fińskich, które biły się znakomicie. Z jednego odcinka zaraportowano o zniszczeniu 19 czołgów sowieckich, które po największej części padły ofiarą broni działającej na krótki dystans. Myśliwce fińskie zestrzeliły ponownie nad polem walki wielką ilość samolotów bolszewickich.

Z pozostałych rejonów wschodniego frontu nie nadeszły raporty o działaniach bojowych większego znaczenia.

Z walk w Indjach.

Tokio, 20 czerwca. Wszystkie usiłowania anglo-indyjskich sił zbrojnych podjęte w ciągu ubiegłego tygodnia, celem ponownego zawładnięcia ważną drogą pomiędzy Kohima i Imphal, zostały — według nadeszłych z frontu raportów — udaremnione. Zaznacza się, że szosa ta znajduje się nadal silnie w rękach wojsk japońskich i narodowo-chińskich.

Bohaterski opór na wyspie Elbie

Lotnictwo zatopiło kontrtorpedowiec i 18.000 brt.

Berlin, 20 czerwca. **Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 19 czerwca:**

Ogień nękający, kierowany na Londyn i jego dzielnice zewnętrzne, utrzymywał się ze zmiennem natężeniem także wczoraj przez cały dzień oraz dzisiejszej nocy.

Punkt ciężkości walk w Normandji znajdował się w dniu wczorajszym w rejonie St. Saveur Le Vicomte. Nieprzyjacielowi udało się tu, przy użyciu niezwykle wielkich sił swej artylerji i lotnictwa, przebić przez nasze ubezpieczenie i dotrzeć do zachodniego wybrzeża półwyspu Cherbourg koło Branville sur Mer.

Na południe i na północ stamtąd uformowany został ryglujący front naszych wojsk.

Nieprzyjacielski przyczółek mostowy na wschód od rzeki Drne jeszcze bardziej ścieśniono. Przeciwataki nieprzyjacielskie, przeprowadzone czołgami, załamały się. Z obydwu stron Tilly nieprzyjaciel atakował na szerokim froncie znaczniejszemi siłami piechoty i czołgów. Wszystkie natarcia nieprzyjacielskie załamały się, nie przynosząc skutku. Na północny wschód od St. Lo w przeciwwypadzie oczyszczono włamanie, powstałe w dniu poprzednim. Szczególnie wyróżniła się tu trzecia dywizja strzelców spadochronowych pod dowództwem generała-porucznika Schimpfa.

Formacje lotnictwa bojowego zatopiły przed przyczółkiem desantowym dwa statki handlowe o łącznej pojemności 18.000 brt. i jeden kontrtorpedowiec. 4 dalsze statki handlowe o łącznej pojemności 29.000 brt. i 3 kontrtorpedowce ciężko uszkodzono.

Również baterje nadbrzeżne marynarki uszkodziły na zachód od półwyspu Cherbourg jeden kontrtorpedowiec nieprzyjacielski.

Na wyspie Elbie nieprzyjaciel wzmocnił się na skutek sprowadzenia nowych sił. Załoga wyspy pod rozkazami dzielnego komendanta, generała-majora Galla, stawia bohaterski opór i zadała przeciwnikowi ciężkie straty. W obliczu znacznie przeważającego wroga, nasze wojska musiały ostatecznie wycofać się na północno-wschodnią część wyspy. Walki toczą się dalej.

Torpedowce zatopiły na wschód od wyspy Elby jeden ścigacz brytyjski i uszkodziły ciężko dwa dalsze.

Na odcinku od Grosseto do Perugia dzień wczorajszy był widownią szczególnie ciężkich walk. Nieprzyjaciel przez cały dzień atakował skoncentrowanemi siłami, nie udało mu się jednak osiągnąć większych zysków terenowych. Do szczególnie gwałtownych walk doszło w rejonie na południowy zachód i na południe od Perugia, gdzie nasze wojska stawiały zażarty opór i rozbiły, w większości w walce wręcz, wielokrotne ataki, wspierane przez czołgi.

Na wschodzie załamały się wśród wysokich strat dla nieprzyjaciela lokalne ataki bolszewików na Podkarpaciu, nad Berezyną i z obydwu stron Witebska.

Ciężkie niemieckie samoloty bojowe przeprowadziły w nocy ubiegłej skoncentrowany atak na węzłowy punkt kolejowy Sarny, powodując wielkie pożary i eksplozje.

Formacja bombowców północno-amerykańskich naleciała na Niemcy północno-zachodnie i przeprowadziła ataki terorystyczne na kilka miast. Szczególnie w dzielnicach mieszkalnych miast Hamburg, Bremen, Hannover i Wesermünde powstały szkody i straty w ludziach. Artylerja przeciwlotnicza i marynarki wojennej zniszczyła 16 samolotów nieprzyjacielskich.

Zacięte walki we Włoszech.

Aljanci stracili 17 czołgów.

Berlin, 20 czerwca. **Ze źródła dobrze poinformowanego dowiaduje się agencja „Telepress“ następujących szczegółów o walkach we Włoszech:**

Na froncie włoskim trwają nadal zacięte walki. Na szerokim froncie wojska aljanckie, wspierane przez formacje czołgów, zaatakowały pozycje obrony niemieckiej na odcinkach pomiędzy Perugia i Grosseto. Decydując się szybko, rozdysponowało dowództwo rezerwy swe w ten sposób, że zapobiegło wszelkiemu przełamaniu się przez front niemiecki, a umożliwiło wykonanie przewidzianych ruchów przez wojska niemieckie.

Na południowy wschód od Grosseto udało się Amerykanom wśród strat bardzo ciężkich uzyskać kilka kilometrów terenu. Niemieckie siły ubezpieczające wycofały się tutaj wstecz na nową linję. Załamała się próba Amerykanów, zmierzająca do wzięcia tej pozycji szturmem. W żadnem miejscu nie były w stanie zyskać na terenie wojska aljanckie, które podjęły ataki na południe od jeziora Trazymeńskiego. Aby zapobiec przełamaniu się brytyjskich formacji czołgów, cofnięto linje niemieckie pod Perugia o kilka kilometrów wstecz, po kilkugodzinnych uporczywych walkach.

Na północ od tego miasta bezowocne pozostały wszelkie ataki czołgów aljanckich po zażartych walkach wręcz. Na pobojowisku pozostało 17 czołgów aljanckich. Na wschodnim odcinku frontu włoskiego nie zanotowano nigdzie walk poważniejszych.

„Japonji i Niemcom przypadnie zwycięstwo“.

Tokio, 20 czerwca. **„Jako szary człowiek z pośród narodu japońskiego pragnę wyrazić moją zupełną wiarę w zwycięstwo i zaufanie Japonji do niemieckiego sprzymierzeńca“ — oświadczył senior dziennikarzy japońskich Soho Tokutomi. — Anglicy i Amerykanie nie rozpoczęli inwazji dobrowolnie, lecz pod naciskiem, a nawet na skutek pogróżek Związku Sowieckiego.**

Przechodząc do Japonji oświadczył Tokutomi, że naród nie może znać tajemnic i zamierzeń japońskich sił zbrojnych. Okres spokoju i braku większych ofensyw nie przeszedł jednak z pewnością bez przygotowań. Pierwsze oznaki ukrytej siły, jak oświadczył on dalej, okazały się już w ofensywie w prowincji w Honan w Chinach oraz we włamaniu do angielskich stanowisk obronnych w Indjach. Japonja także w przyszłości będzie umiała ugodzić swych przeciwników i to zarówno w sercu Indji, jak i przepędzając lotników amerykańskich z Chin oraz niszcząc wkońcu aljanckie siły zbrojne na morzu.

Tylko Japonji i Niemcom przypadnie w udziale ostateczne zwycięstwo — zakończył Tokutomi — ponieważ oba te narody walczą nie o tanią sławę, lecz o swój byt.

Walka o Czangcza.

Tokio, 20 czerwca. **Z chwilą zupełnego odcięcia w dniu 17 czerwca przez japońskie siły zbrojne dróg odwrotowych dla wojsk Czungkingu, okrążonych wewnątrz miasta Czangcza, oblężenie tego miasta przez Japończyków dosięgnęło punktu kulminacyjnego.**

Od niedzieli rana wojska Czungkingu podejmują rozpaczliwe przeciwataki, celem przewleczenia grożącego im losu. Doszło do zaciętych i uporczywych walk pomiędzy siłami Czungkingu i Japończykami we wszystkich okolicach, sąsiadujących z miastem Czangcza. Artylerja japońska bierze nieustannie objekty wojskowe w mieście pod skoncentrowany i skuteczny ogień.

Dalsze sukcesy Japończyków koło wysp Marianów.

Tokio, 20 czerwca. **Lotnictwa japońskie w czasie ataku na formacje floty aljanckiej, znajdujące się na wodach wysp Marianów, ciężko uszkodziło bombami i torpedami dalszy lotniskowiec aljancki. Zaobserwowano, że lotniskowiec pochylił się silnie na bok.**

Temsamem liczba lotniskowców ciężko uszkodzonych przez lotnictwo japońskie podwyższyła się do trzech. Dwa inne lotniskowce zostały brawurowo zaatakowane w nocy na 18 czerwca i ciężko uszkodzone w czasie, gdy jednostki japońskie przeprowadzały atak na formacje floty aljanckiej.

W kilku wierszach.

Sąd wojskowy w Jerozolimie skazał żyda Dawida Meyera na 12 lat więzienia. Meyer jest członkiem osławionej bandy. W jego posiadaniu znaleziono broń.

*

Nieprzerwane stosowanie niemieckich „meteorów dynamitowych“ — pisze w artykule wstępnym dziennik „Nippon Times“ — należy uważać ze stanowiska moralnego jako sprawiedliwy odwet za teror powietrzny. Od początku wojny wynalazki niemieckie miały charakter przełomowy i jest absolutnie możliwem, że należy w nich upatrywać klucz do ostatecznego zwycięstwa.

KRONIKA

Czerwiec
20
Wtorek

Dziś: Juljanny
Jutro: Alojzego Gonz.

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 22.00 do 4.00

Szanujcie planty i zieleńce.

(tp) *Kraków,* 19 czerwca. *Planty, duma Krakowa, tak zawsze pieczołowicie przez jego mieszkańców oszczędzane, w tym roku jakby skazane były na ich niełaskę i nieuwagę.*

Nie rzadkie są wypadki łamania gałęzi kwitnących krzewów, bardzo często widzi się dzieci harcujące po trawnikach — a już stałą regułą jest, iż panie i panowie, wychodzący z pieskiem na przechadzkę, puszczają kochaną psinę samopas, bo jest dla niego okazja zawarcia znajomości z jakimś innym Azorkiem i sposobność do kawalerskiego jurnego darcia tylnemi łapami po trawie czy kwiatach.

Nie lepiej jest z trawnikami w alejach. Choćby się ktoś i nie tak bardzo spieszył, to jednak obchodząc narożnik zasianej płaszczyzny, skróci sobie drogę o dwa, trzy kroki — i dla tego wielkiego zysku zniekształci to, co ma wartość piękna w użytku publicznym.

Przypomnieć więc się godzi tym, co o tem zapomnieli, że dobra publicznego całość nie przez policyjne zakazy i kary, lecz tylko przez opiekę ogółu utrzymać się zdoła — a więc, że jest to kwestja ambicji tego ogółu.

(w—ab).

Przygody „turysty“

Wiosna... A raczej już lato za pasem... Hm, no tak. Słońce przygrzewa, w piecach się już dawno nie pali, trawka rośnie — dzieci i szczenięta też, na drzewach zielono (w głowach tak samo), ptaszki śpiewają — głośniki gramofonowe ryczą — i wszystkim dobrze na świecie; — jednem słowem, jak już stwierdziłem na początku — w i o s n a. Dużemi literami, rozstawionym drukiem, drukiem pochyłym — lub jak tam wreszcie chcecie... Trudno się dziwić, że ulegając powszechnym nastrojom wiosennym, poszedłem „za miasto“... Na wycieczkę...

Poszedłem sam — sam jako ten palec; nawiasem mówiąc porównanie z gruntu fałszywe, bo palców jest u dłoni pięć zazwyczaj, ale niech tam... Otóż idę sobie, idę, idę, idę... („Szedłbym sobie“ tak jeszcze przez pół kolumny, ale wreszcie redaktorek kochany spostrzegłby się, że to chodzi o wierszowe). Mijam tedy pola, pólka, póleczka, drzewa, drzewka i drzeweczka, krzaki, krzaczki, krzaczuchny, strumyki, strumyczki i strumyczątka, — myślę o tem, jakie to życie jest piękne i romantyczne — a równocześnie szukam miejsca, gdzie mógłbym spokojnie, nie dzieląc się z nikim, „wbić w krzyże“ dary Boże, czyli „papu“, które sobie z domu... o psiakrr... Zostało! Cała paczka! Paczuchna najsłodsza! I pół funta „polędwicowej“ — uczciwie kupionej, i cwibak, i sernik, i... a niech cię najjaśniejsze i cała kwaterka „białogłowy“ — czyli wyborowej z białym lakiem na korku.

Wszystko zostało w tramwaju. To pewnie kara niebios za to, że nie ustąpiłem mego siedzącego miejsca jakiejś pani, która zresztą i tak cały czas „psioczyła“ pod moim adresem na temat, że „dzisiejsi dżentelmeni nawet kobiecie z dzieckiem miejsca nie ustąpią“... Słuchałem tego ze stoickim spokojem, udając rzecz prostą, że nie wiem jakoby to do mnie się odnosiło — i równocześnie rozglądam się, gdzie ona, ma to „dziecko“. Bo jeśli to był ten na oko czternastoletni dryblas, który stał koło niej i zwracał się do niej „ciociu“ — to nie mam wyrzutów sumienia...

No, ale odbiegłem od tematu — mniejsza więc z tem... najgorsze, że z warszawska mówiąc „wałówkę djabli wzięli“. I oto stoję wprawdzie nie „goły i bosy“ — ale za to głodny i spragniony (a czego, to się czytelniku, domyślasz, prawda?) — otóż stoję tak wśród łąk, lasów i pól uprawnych — i wodząc załzawionym wzrokiem po widnokręgu, szukam gdzieby li stała karczma jakaś przydrożna, w której zmęczonego wędrowca „nakarmionoby i napojono dostatnio“ — lecz na horyzoncie nic niema, oprócz pól, pólek, póleczek itd., itd. Trzeba zatem poszukać, gdzieby coś zjeść i napić się dali...

Ruszyłem więc na poszukiwania. Ale pech jakiś towarzyszy mi tej niedzieli. Stu kroków nie uszedłem — i wybacz, o czytelniku! — czuję jak wielki palec u prawej stopy, znudziwszy sobie zabawę w chowanego — wyżłobił dziurę w skarpetce, źle widać w tem miejscu pocerowanej — i wszedł w bezpośredni kontakt z jakimś kołkiem, tkwiącym nie dość silnie w zelówce buta. A skarpetka się nadomiar wszystkiego zwija i gniecie jak wszyscy djabli... Ale pech na tem nie wyczerpał swej pomysłowości... Bo kiedy modląc się i klnąc naprzemiany dobrnąłem po dwóch godzinach do jakiejś karczmy przydrożnej — trafiłem akurat na poweselną pijatykę — i „o wsi spokojna, wsi wesoła“ — po godzinnej konsumcji alkoholu w gronie zacnych kmiotków — wziąłem, chcąc nie chcąc, udział w tradycyjnem „grzaniu“, czyli „mordobiciu“, następującem po każdem przeciętnie weselu na wsi podkrakowskiej. A kiedy już sunąłem szparko w karetce pogotowia w stronę domowych pieleszy, oblepiony plastrami i obłożony wodą gulardową przez litościwego doktora — pocieszałem się tylko trzema myślami: primo — że nie musiałem w karczmie zapłacić za t. zw. konsumcję, secundo — że źle pocerowana skarpetka nie gniecie mnie już w stopę i tertio — to najważniejsze — że postanowiłem się ożenić — by ktoś wreszcie cerował mi należycie skarpetki i pilnował wiezionych ze sobą na majówkę zapasów...

— — — — — — — — — —

Kiedy po paru dniach wstałem z łoża boleści — zacząłem swą genjalną myśl wcielać w życie. Najpierw zrobiłem przegląd moich znajomości rodzaju żeńskiego. Hm... A więc może Danka? Wprawdzie zerwałem z nią trzy miesiące temu, ale możeby mnie tam znowu przyjęto, jako konkurenta do ręki? Ech, lepiej nie... Teresa? Phi, zdawało mi się, że ją odbiłem jakiemuś „srodze ładowanemu“ donżuanowi z Podgórza — ale ona pomimo swego zarzekania się — wróciła do niego po tygodniu. Niewierna! Może Ada? Hm. I zgrabna, i przystojna i reprezentacyjna... Ale jej wierność? Duży, bardzo duży znak zapytania, dla niej „kto spodnie nosi — to nieprzyjaciel“...

Nie szukałem dalej. Nie warto... Trzeba poszukać nowych znajomości. Już wiem. Matrymonjalne: I napisałem inserat... Co mi powiedzieli, gdym go zaniósł do „Gońca“, tego Ci, czytelniku miły, nie powtórzę. Bo byłoby niecenzuralne. Ten inserat też był podobno niecenzuralny... względnie nie nadawał się do druku. A wszystko przez to, że nie wiedziałem, jak go napisać. Zaglądam do gazety — same: „22-letni, przystojny, inteligentny, zamożny, poszukuje panienki lat 17—35...“ Nie, to nie dla mnie. I chciałem napisać coś oryginalnego. Wyglądało to mniej więcej tak: „Rudy, piegowaty, lewa noga krótsza, zez w prawem oku — poszukuje idealnej piękności — zgrabnej, miłej i przystojnej, a w dodatku inteligentnej, do lat 20, w celu miłego spędzenia chwil letnich i zimowych...“ I wyrzucili mnie z tem. Głównie dlatego, że nie było „w celu matrymonjalnym“. Ale to się samo przez się rozumie! Musiałem napisać inny inserat. Taki szablonowy. Dostałem na niego... jedną odpowiedź. Wiecie od kogo? Od Ady. A kiedy na złość jej, sobie i światu ożeniłem się z nią, przyznała mi się w noc poślubną, że ona wiedziała do kogo pisze... Bo na mojem biurku znalazła bruljon tego inseratu... Ale przyrzeka, że narazie przynajmniej będzie mi wierna. I jeszcze powiedziała, że jej się już dawno podobałem. Tylko że zawsze byłem taki dziwny... Jakby anormalny... Ale przekonała się już do mnie...

— — — — — — — — — —

Minął roczek... Znów jest wiosna, zielono, ptaszki śpiewają, patefony ryczą przez otwarte okna... A ja chodzę na majówki z żoną. Nawiasem mówiąc, gdzie żona chodzi bezemnie — tego nie wiem... Skarpetki mam nadal nie pocerowane. Zapasów majówkowych o ile Ada nie przypali, przygotowując je, to je zgubi, w tramwaju, oczkując zawzięcie z jakimś facetem, siedzącym vis a vis... Bo ja muszę stać w tramwaju na platformie. A to dlatego, że mam wózek, który potem przez czas trwania całej wycieczki muszę pchać. W tym wózku jest nasza(!?) córeczka. A bodaj cię! Wszystko przez to, że rok temu zgubiłem paczkę z jedzeniem, że zrobiła mi się wówczas dziura w skarpetce — a głównie dlatego, że nie pozwolili mi zamieścić anonsu, na który (jestem tego pewien) zgłosiłoby się przynajmniej 365 kobiet...

— mit —

Uwaga! Iść prawą stroną!

(tp) Kraków, 20 czerwca. Żadnego pomnika nie postawiono temu człowiekowi, który pierwszy dał hasło „chodzić i jeździć prawą stroną". A przecież hasłem tem jakże uprościł i ułatwił wzmożony ruch większych i mniejszych ośrodków miejskich. Szereg piechurów kroczy dziś ulicami prawą stroną chodnika, unikając przez to potrąceń, zatrzymywań i zbytecznych wymijań.

Niestety, przepisu tego nie zawsze przestrzega się w całej rozciągłości. Z wojną daje się na tym odcinku zaobserwować pewne rozprężenie. Kiedy jak kiedy, ale właśnie w obecnej dobie, w której liczba wozów tramwajowych nie może być zwiększona w odpowiednim stopniu do większej liczby mieszkańców, a wskutek tego ruch pieszy jest znacznie większy, niż przedtem, każdy piechur powinien wiedzieć, że nieprzestrzeganie zasady „chodzić prawą stroną" — to przeszkadzanie i utrudnianie przejścia drugim, no i sobie także.

Do utrudnień trzeba jeszcze dodać bezpieczeństwo. Wyobraźmy sobie, że w nocy, przy całkowitem zaciemnieniu i po sygnale „ostrzeżenie lotnicze", będziemy chodzić bez względu na przepisy porządkowe, w gorączkowej i nerwowej gonitwie, naprzykład za jakimś schronem; ludzie będą się zderzać ze sobą w ciemności, przewracać, turbować i wymyślać wzajemnie. Można tego przecież całkowicie uniknąć, przestrzegając prawideł poprawnego chodzenia.

W dzisiejszych czasach, o ile możności, unikajmy wszystkiego, co zakłóca normalny bieg codziennych spraw. Napewno będziemy mniej zdenerwowani. A spokojne nerwy, to dziś bardzo cenna rzecz.

Ogórecznik lekarski łagodzi reumatyczne bóle.

(tp) **Kraków,** 20 czerwca. Ogórecznik lekarski, zwany także borakiem (Borago officinalis) pochodzi ze wschodu i rośnie w całej Europie — bądź jako chwast, bądź jako roślina kultywowana. Ogórecznik jest zielem rocznem, wysokości do 60 cm; posiada liście odwrotnie jajowate i niebieskie kwiaty; korzeń prawie marchwiasty, białawy, soczysty. Łodyga gałęzista, porosła włosami szczeciniastemi, kłującemi i odstającemi. Kwiaty i ziele należy zbierać w okresie od czerwca do sierpnia, a potem je suszyć.

Herbata z ogórecznika ma następujące właściwości: łagodzi bóle reumatyczne, wywołuje poty, pędzi mocz, czyści krew i przeciwdziała zapaleniu płuc oraz otrzewnej. Herbatę przyrządza się z dwóch gramów kwiatu lub sześciu gramów ziela na szklankę. Przy reumatyzmie stawów pije się dwie szklanki dziennie herbaty.

Borak jest nietylko środkiem leczniczym. Świeże i dobrze pokrajane liście można spożywać jako doskonałą sałatę, posiadającą smak ogórkowy. Ogórecznik jest także przyprawą do sosów, zup i różnych surówek.

(tp) **ZAPOMOGI DLA SZKÓŁEK DRZEW OWOCOWYCH.** Szkółki drzew owocowych, które rozmnażają większe ilości porzeczek i agrestu, mogą analogicznie do roku ubiegłego, starać się o przyznanie zasiłków. Podania należy składać do Okręgowych Wydziałów Wyżywienia i Rolnictwa za pośrednictwem Powiatowego Instruktora Ogrodniczego. Ten ostatni obowiązany jest ze swej strony do potwierdzenia wniosku właściciela szkółki, zaznaczając, że cyfra podanych w nich sadzonek odpowiada prawdzie.

Urząd mierniczy rejestruje życie miasta.

(tp) **Kraków.** 20 czerwca. W scentralizowanym od niedawna Miejskim Urzędzie Mierniczym w szeregu opasłych szaf, w ich licznych przegrodach mieszczą się niedocenione przez ogół wartości: **wszelkiego rodzaju dokumentarne karty i mapy terenów Wielkiego Krakowa. Jest w tem spuścizna żmudnej pracy wielu lat przedwojennych,** przymnaża się jej zasoby nowemi pracami, a przedewszystkiem skrzętnie wprowadza się wszelkie zmiany, jakich współczesne życie dokonywuje zarówno na powierzchniach ziemi uprawnej, jak też i w obrębie samego miasta.

Czerwone subtelne kreski wytyczają na kartach miejskich w podziałce 1:1000 nowe granice i nowe użytki. Tak np. na jednej z kart, ilustrującej dokładnie niezbyt dawne stosunki własnościowe części dzielnicy zwanej Piasek, w czerwonych długich linjach rozeznajemy wytyczoną ulicę Kremerowską, jedną z względnie nowszych w obrębie wciąż rosnącego Krakowa. **Wszelkie na terenie nowo zabudowywanego miasta przeprowadzone pomiary, jako tak zwane plany sytuacyjne wykonuje się w kilku egzemplarzach.**

Archiwalne znaczenie mają tu zbiory planów katastralnych w podziałce 1:2.280, dotyczące dołączonych do Krakowa okolicznych wsi.

Centralny Urząd Mierniczy konserwuje to, czego dotychczas dokonano i tworzy nowe zestawy dokumentów, ilustrujących podział i wyzyskanie ziemi. Sztab wprawnych mierników przynosi nowości; zużytkowują je kierownicy poszczególnych oddziałów przy pomocy dobrze do tego przygotowanych rysowników. Interesującem jest powstawanie mapy, w której poszczególne kolory informują o sposobie zużytkowania terenu: wtedy dla każdej z barw wykonać się musi oddzielny rysunek i to na przeźroczystym materjale; obecnie używa się do tego produktu żywicznego, który się odznacza odpornością na skurczenie i niepalnością.

Wogóle technika kreślarska, a także reprodukcyjna stoi tutaj bardzo wysoko, między innemi rozporządzając doskonałą aparaturą, przy pomocy której otrzymuje się przez naświetlenie lampami łukowemi bardzo wyraziste kopje.

Do ciekawszych należą prasa oddziału, zajmującego się katastrem ulic. Zobaczyć tu można jakby w roentgenowskiem zdjęciu ten Kraków, jaki był. Tak więc na kartach, na których jest obraz terenu dzisiejszych ulic alejowych, widziećby można było koryto rzeczki (dawno już przykrytej) i różną treść podmiejskiego życia, bardzo dalekiego od tego, co zaznaczyły późniejsze znaki, wkreślające tu najwspanialsze okazy przedwojennego monumentalnego krakowskiego budownictwa.

W planach 1:200 urządzeń nadziemnych i podziemnych widną jest — jak w przeźroczu — cała sieć krążenia przewodów energji i biologicznej przemiany zachodzących w wielkim organiźmie miasta, na pierwszy rzut oka odczytuje się to z łatwością, znów przy pomocy orjentujących barw, które zgodnie z umową międzynarodową wskazują na jakość i cel tych przewodów.

Przy przeglądaniu tego bogatego zasobu wyjaśnia się pewna tajemnica. Dlaczegóż to tak jest, że mimo częstu radykalnych zmian w użyciu pewnego obszaru, gdy na nim powstają nowe zupełnie formy osiedli, granice uprzednie — np. gmin, przysiółków itp. — pozostają niezmienione i takiemi trwają przez długie wieki. Wyjaśnienie tego jest łatwe: zachowują się owe granice w planach i zapisach, gdyż z niemi związane są najdawniejsze oznaczenia tego terenu i użyte numeracje; wprowadzenie nowych byłoby niesłychanie żmudne ze względu na Urząd Ksiąg Gruntowych (t. zw. hipotekę) i znów może po jakimś czasie na tej samej podstawie wymagałoby to nowego gruntownego przemianowania.

Podobnie też zachowawczym jest miernik w stosunku do raz zdawna już obranych punktów podstawowych swoich pomiarów. Nie widzi ich oko laika, ale są one ustalone a widoczne dla oka tych, którym to widzieć trzeba; znajdują się one po ulicach Krakowa, dobrze zabezpieczone, aby ten, komu to potrzebne, mógł je odnaleźć i w jakichś nowych pomiarach uwzględnić.

Miasto nasze i kraj cały omotane są więc gęstą, wiele mówiącą siecią rozmierzeń, a wyniki ich przedstawia kartograf w planie i mapie, stwierdzających pewne niewątpliwe i ważne fakty. Nie od rzeczy będzie tu dodać, że sieć ta na naszych ziemiach w początkach jej tworzenia oparła się jako o najważniejszy swój punkt wypadowy o Wysoki Zamek we Lwowie.

A w zakończeniu tych paru słów o pracy Krakowskiego Urzędu Mierniczego trzeba wspomnieć i o tem, że tak cenny materjał, jaki się znajduje w jego powiernictwie, umie ten urząd zabezpieczać — **także i w** stosunku do ewentualnego ataku lotniczego.

Zaginął chłopiec.



Kraków, 20 czerwca. **Dnia 4 czerwca br. wydalił się z domu Franciszek Wilkosz, lat 9, zamieszkały w Wieliczce, ul. Klasińska 26. Rysopis zaginionego: blondyn, oczy siwe, twarz okrągła. Ubrany był w granatowe ubranie w prążki, płaszcz czarny, boso, kaszkiet popielaty.**

Ktokolwiek wiedziałby o zaginionym, proszony jest o zawiadomienie ojca Franciszka Jurka, Wieliczka, ul. Klasińska nr. 26, względnie najbliższy posterunek policji.

Kronika żałobna.

Kraków, 20 czerwca. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Wanda Urban,** lat 63, krawcowa; **Agnieszka Wróbel,** lat 59, robotnica; **Janina Sobola,** urodz. w 1943; **Stanisław Drakus,** lat 36, architekt; **Ignacy Skowronek,** lat 82, emeryt; **Rozalja Trojnarska,** lat 44, robotnica; **Stanisław Kowalik,** lat 48; **Stanisław Armata,** lat 62; **Zofia Kowalska,** urodz. w 1944; **Błażej Rajca,** lat 68, wyrobnik; **Karol Skakulski,** lat 69, majster szewski; **Gertruda Kokoszka,** urodz. w 1943; **Wasyl Łuczyński,** lat 60; **Władysława Machnicka,** lat 32, robotnica fabryki „Sucnard"; **Franciszek Majcherczyk,** lat 68, mistrz krawiecki; **Edward Świerk,** lat 34, auto-mechanik garażu „Stop".

(Zet) **TOPIELEC W NIDZICY.** Z rzeki Nidzicy, około wsi Bejsce, pow. miechowski, wydobyto zwłoki nieznanego mężczyzny, w wieku około 40 lat, w częściowym rozkładzie. Topielec nie miał przy sobie żadnych dokumentów osobistych. Mężczyzna ten miejscowej ludności nie jest znany. Policja prowadzi dochodzenie, celem ustalenia tożsamości topielca.

(tp) **WYŁOWIONO TOPIELCA.** Z rzeki Nidzicy, koło wsi Bejsce, pow. Miechów, wydobyto zwłoki nieznanego mężczyzny, lat około 40. Topielec, którego wydobyto z wody w częściowym rozkładzie, nie miał przy sobie żadnych dokumentów osobistych. Ustaleniem tożsamości topielca zajęła się policja.

(tp) **NAPAD BANDYTÓW.** Niedawno temu do majątku Kazimierza Jamota, gm Secemin, pow. Włoszczowa, wtargnęło trzech bandytów, którzy zrabowali 3000 zł. gotówką, 10 kg. wełny, bieliznę, garderobę i różne artykuły spożywcze. Wartość skradzionych rzeczy oszacowano na 24.000 zł. Pościg policji w toku.

Z desek scenicznych.

Co grają w teatrze?

Wtorek, 20 czerwca, godz. 18: Gościnny występ baletu **L. Wójcikowskiego.** Zespół baletowy (w którym udział biorą znani artyści, jak **Nina Rajewska, Marja Krzyszkowska i Witold Borkowski**), wykona kilka ciekawych inscenizacyj baletowych, jak: „Święto w Sewilli", „Zabawa u Połowczan" i inne, oraz kilkanaście numerów solowych.

Dziś premjera baletu.

Kraków, 20 czerwca. Dziś wielka premjera fantastycznego widowiska baletowego pod kier. Leona Wójcikowskiego, która odniosła kolosalny sukces artystyczny w ostatnim czasie w warszawskim teatrze „Jar". Leon Wójcikowski, znany baletmistrz i kierownik wielkiego baletu, który występował we wszystkich stolicach Europy, prócz tego w Ameryce i Australji, ostatnio przed wojną dyrektor polskiego baletu reprezentacyjnego, mający w swoim zespole najlepsze siły taneczne, zgrupowane dziś na terenie Warszawy, pokaże nam 3 wielkie balety „Wiosna w lasku", „Święto w Sewilli", „Zabawa Połowczan" przy fenomenalnej oprawie kostjumowej, wykonanej w pracowniach paryskiego „Folie Bergere". W wiwantisement wystąpią wybitne tancerki charakterystyczne: Nina Rajewska, uroczy talent młodego pokolenia, znana klasyczka Marja Krzyszkowska, najwybitniejszy tancerz charakterystyczny, fenomen tańca, pełen gracji i ekspresji aktorskiej Witold Borkowski. Żywiołowy duet E. Nowak i sam mistrz baletu L. Wójcikowski w tańcu marynarskim.

Zespół baletowy składający się z 30 osób, który potrafi zachwycić przez szereg tygodni publiczność warszawską, przyciągnie znawców i bywalców teatru krakowskiego.

Koncert na cele R. G. O.



Krystyna Roesner

Kraków, 20 czerwca. **Jak się dowiadujemy, w sobotę 24 bm., o godz. 17 odbędzie się w „Niebieskiej Sali" Filharmonji G. G. koncert wybitnych sił artystycznych Krakowa.**

Udział biorą pp.: **Krystyna Roesner,** pianistka; **Irena Lewińska,** sopran; **Władysław Wochniak,** skrzypek i **Antoni Wolak,** baryton. Stosunkowo mniej znane na gruncie Krakowa nazwisko p. K. Roesner, której działalność estradowa, radjowa i pedagogiczna miała swe chlubne miejsce na terenie Pomorza, powinno być dla naszej publiczności silnym magnetem. Jej wysoki poziom kultury muzycznej i techniki fortepianowej, gwarantują pełnię wrażeń artystycznych. W programie utworów fortepianowych znajdnją się perły literatury muzycznej **Chopina i Liszta.** Poza tem usłyszymy dzieła **Szymanowskiego, Dworzaka, Debussy'ego** i wielu innych. Akompaniament w koncercie objął **Wacław Geiger.**

Bilety, ze sprzedaży których dochód przeznaczony jest na cele R. G. O., **są do nabycia od czwartku 22 czerwca, od godz. 9—12 w lokalu RGO., ul. Kanonicza 14** i w dniu koncertu na godzinę przed rozpoczęciem, w kasie Filharmonji.

Obwieszczenia urzędowe

PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA TECHNICZNA
Warszawa, ulica Noakowskiego 1.

Wydziały: Budownictwa z oddziałami konstrukcyjno-budowlanym i komunikacyjno-wodnym,
Miernictwa,
Budowy maszyn z oddziałami konstrukcyjnym i technologicznym,
Elektryczny z oddziałami energetycznym i telekomunikacyjnym,
Chemii technicznej.

Czas studiów 2 lata.

Podania o przyjęcie należy kierować **do Dyrektora Szkoły najpóźniej** do 2 września 1944.

Egzamin wstępny 18—20 września 1944.

Początek nauki 2 października 1944.

Uprawnionymi do przyjęcia są absolwenci **polskich technicznych szkół** zawodowych 2-go stopnia. Wszelkie bliższe wiadomości zawarte są w „Prospekcie", który można otrzymać z Sekretariatu Szkoły po nadesłaniu zaadresowanej do nadawcy i ofrankowanej koperty.

OBWIESZCZENIE **w sprawie przyjmowania uczniów do szkół specjalnych dla dzieci umysłowo niedorozwiniętych i głuchoniemych w mieście Krakau. — Z dnia 16 czerwca 1944 r.**

Dzieci umysłowo niedorozwinięte i głuchonieme będzie się przyjmować do szkół specjalnych Nr. 1, 2 i 3 przy Braunstrasse (ul. Estery) 4 w czasie **od dnia 20 do 22 czerwca 1944 r.**

Obowiązkowi szkolnemu podlegają dzieci z rocznika 1937, **które** urodziły się w czasie od dnia 1 stycznia do 31 sierpnia 1937 r.

Krakau, dnia 16 czerwca 1944 r.

Stadthauptmann der Stadt Krakau. W zastępstwie: W e b e r,
Zastępca Stadthauptmanna.

Koniec „Obwieszczeń Urzędowych".

Wolne posady

Potrzebni do mającego się otworzyć hotelu w Krakowie od 20 czerwca 1944: 1 buchalter, 1 portjer, 1 telefonistka, 3 posługaczki, 1 palacz, umiejący małe reperacje wykonać (światłr.), 1 kawiarka, 1 dziewczyna do kuchni, 6 dziewcząt jako pokojowe, 1 praczka, 2 prasowaczki. Warunki dobre. Możliwie z początkami niemieck. Zgł.: Gastehaus, Krakau, J. Lea 7d. 9672

Służąca na letnisko, samodzielne gotowanie, do 2-ch osób, potrzebna zaraz. Wiadomość: Kraków, Karmelicka 54/6.

Tartak w Tarnowie poszukuje szlifierza pił do automatów. Zgłoszenia kierować na adres: Wolfer & Goebel Werk Tarnow. Postfach 243. 9096k

Zakłady przemysłowe w okolicy Gdańska zatrudnią robotników fabrycznych. Bliższe wyjaśnienia w Biurze Informacyjnem dla pracowników fizycznych i umysłowych, Krakau, Burgstr. 60 (Grodzka).

Rolnicy mogą wyjechać do prac w gospodarstwach rolnych w południowych Niemczech. Bliższe wyjaśnienia w Biurze Informacyjnym dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakau, Burgstrasse 60 (Grodzka). 9263k

Przedstawicieli z branży kolonjalno-spożywczej i gospodarczej, poszukujemy na Kraków i Dystrykt. Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń F. Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46, pod „950“. 9271k

Kucharz wzgl. kucharka i podająca do stołu na wieś w pow. przemyskim, od zaraz poszukiwani. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9277K“.

Poszukuje się do hotelu 2 pokojówki, możliwie ze znajomością języka niemieckiego. Mieszkanie, częściowe utrzymanie i pensja. Zgłoszenia: Hauptgruppe Gewerbliche Wirtschaft und Verkehr, Krakau, Reichsstr. 61, pokój 113. codziennie między godz. 9—12. 9282k

Do kolektury przyjmę zaraz zdolną, energiczną siłę, ponad 25 lat, z praktyką biurową, lub sklepową, zamieszkałą stale w Krakowie od r. 1942. Zgłoszenia godz. 1—2, tel. 164-03, lub 557-07. 9469

Blacharski czeladnik, potrzebny natychmiast, za dobrym wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Kraków, Kościuszki Nr. 19, Sklep żelazny. 9683

Potrzebna od zaraz służąca do niemieckiego domu. Zgłoszenia: Kraków, Odrowąża 58, m. 6. 9196

Potrzebna od zaraz osoba do wszystkiego umiejąca dobrze gotować. Wynagrodzenie według umowy. Zgł.: Kraków, Agnieszki 2, u dozorcy. 9539

Podające do stołu, władające językiem niemieckim zostaną natychmiast przyjęte. Zgł.: Haus Krakau, Filipa 6. 9582

Firma Ziarno Młyn i Piekarnia Mechaniczna przyjmuje uczniów młynarskich i piekarskich. Zgłoszenia pod adresem: Kraków, Zabłocie 25. 9099k

Maszynistki, pierwszorzędnej siły, z praktyką, do korespondencji w języku niemieckim i polskim, ze znajomością stenografji niem-polskiej, poszukujemy. Znajomość administracji jakoteż prowadzenie podręcznej kasy jest wymagana. Zgłoszenia: Kraków, Starowiślna 32/3.

Urzędnika do prowadzenia dziennika firmowego oraz załatwiania spraw w urzędach, ze znajomością języka niemieckiego, przyjmiemy. Zgłoszenia: Kraków, ul. Starowiślna 32/3. 9288k

Pomocnik fryzjerski zostanie przyjęty. Przemyśl 22-Stycznia, Mielnik.

Posad poszukują

Urzędnik działu sprzedaży i ekspedycji, 15 lat na kierowniczym stanowisku w przemyśle, poszukuje odpowiedniej posady od zaraz. Język niemiecki w słowie i piśmie. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9722“.

Gospodarstwo na prowincji w domu kulturalnym, poprowadzę. Zgłoszenia z warunkami: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9670“.

Rolnik z ukończoną Akademją Rolniczą w Hohenheim, właściciel dóbr ze wschodu, hodowca zbóż, obeznany z buchalterją rolną wszelkich systemów, lat 61, poszukuje zatrudnienia. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8991K“.

Młody, b. zdolny przemysłowiec, perfekt język niemiecki w słowie i piśmie, przyjmie od zaraz kierownicze stanowisko w poważnej instytucji polskiej, lub niemieckiej. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9312“.

Inteligentna, włada niemieckim w piśmie i słowie poszukuje posady jako wychowawczyni do dzieci, dwór-okolica Krakowa. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 9543“.

Młoda, inteligentna, średnie wykształcenie, niemiecki w słowie i piśmie, ogólna biurowość poszukuje posady, chętnie do dzieci-lektorka. Tylko prowincja. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 9545“.

Kelner, młody, zdolny, długoletni pracownik na kierowniczem stanowisku, perfekt język niemiecki, zmieni placówkę, od zaraz. Łaskawe zgłoszenia: Jasło, ul. Za Bursą, z list. Józef Kras.

Inteligentna pani z dzieckiem, poszukuje posady wychowawczyni i zastępczyni pani domu, za utrzymanie. Znajomość obcych języków i początki muzyki. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9129K“.

Ksiądz, znajomość niemieckiego, szuka zajęcia stosownego. Propozycje do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 9130K“.

Kupno nieruchomości

Lokal fabryczny o powierzchni około 300 metrów kwadratowych w okolicy Krakowa, kupię za gotówkę. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9401“.

Dom z ogrodem, najchętniej w okolicy podgórskiej, kupię za gotówkę. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9402“.

Kupię majątek ziemski lub większy sad owocowy z domem. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 9555“.

Kupię domek nieduży, z kawałkiem ziemi lub ogrodem (okolica Tarnowa, Zabna) od właściciela, bez pośredników. Zgł.: Goniec Krak., Tarnów, „Nr. 232“.

Sprzedaż nieruchomości

Dom piękny, 4 ubik., ogród, elektr., po kupnie wolny, b. tanio sprzeda, byle szybko Skowroński, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 39, tel. 158-66. 9727

Zakopane. Parcela 20.000 m^2 w Kościeliskach, tanio do sprzedania: Kraków, Basztowa 10, m. 1. 9696

Dom w Prokocimiu, 6 ubikacyj, po kupnie wolny. Kraków, „Wspólnota“, Dietla 74, m. 2, od 3—5-tej. 9563

Parcele: Wola Just. (dzielnica willowa), 500 s., Bronowice 305, 450 s., Łagiewniki 220, 300 s., Borek F. od 200—7 000 s., Bieżanów (Osiedle) 180 s. i wiele wiele innych, sprzeda: Kraków-Zwierzyniecka 8, m. 1. 9649

Parcele w Krakowie i na przedm. uzbr. (ładne dzielnice), budowlane, 150—1000 sążni. Domy 1 i 2 rodz. Kamienice, wille w Krakowie i okolicy, sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 9648

Parcele w Zakopanem, Rabce, Krakowie, na przedm. i okolicy, szczególnie Woli Just., Bronowicach, Borku, Łagiewnikach, w Zdrojowisku (k. Kalwarji) etc. Sprzedaż: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 9646

Dom, nowomur., 4 ubik., elektr., ogródek, wolny zaraz, Bronowice, sprzeda: Skowroński, Kraków, Adolf-Hitler-Platz Nr. 39. 9728

Sześć mórg sadu owocowego, dom mieszkalny 8 pokoi, murowany, stajnia, stodoła, dom dla służby, całość 8 km od Krakowa, sprzeda Lokata Kraków, Mikołajska 3, telefon 203-00. 8352

Kamienicę, willę, dom z ogrodem, parcelę, w każdym punkcie miasta, jak i na peryferjach, gospodarstwa rolne, dobierzesz w ramach swej gotówki w biurze „Własna Strzecha“ — Kraków, Adolf-Hitler-Platz 10, I p. oficyny, telefon 158-35. 8761

Rabka. Dom murowany, 8 ubikacyj z zalesioną parcelą, sprzeda: Biuro Augustyńskiego „Universal“, Rabka, telefon 196. 9356

Nowy Sącz. Dom murowany, 6 ubikacyj mieszkalnych, śródmieście, sprzeda: Biuro Augustyńskiego „Universal“ Rabka. 9357

Rabka. Dom drewniany nowy, 6 ubikacyj, mórg ogrodu, sprzeda: Biuro Augustyńskiego „Universal“, Rabka, Tel. 196.

Rabka. Willę murowaną, surowy stan, 7 ubikacyj, 1 300 m^2 parceli, sprzeda: Biuro Augustyńskiego „Universal“, Rabka. Tel. 196. 9350

Rabka — sprzedaż — kupno will, domów, parcel, przeprowadza Biuro Augustyńskiego „Universal“, Rabka. Telefon 196. 9360

Parcela piękna, Czorsztyn, u stóp Trzech Koron, 1200 sążni, cena okazyjna. Parcela, Prokocim, piękna, okazja. Parcela, Krowodrza — Olsza, Osiedle Urzędnicze, uzbrojona, Wola Justowska. Biuro „Własna-Strzecha“, — Kraków, Adolf-Hitler-Platz 10, I. p., oficyna. Telefon 158-35. 9440

Wyjątkowa okazja! Parcela budowl. 600 sążni, Osiedle Ofic., blisko tramwaju, b. tanio sprzeda Kraków, Basztowa 10/1.

Lanckorona. Piękna willa, 25 ubikacyj, z dużym ogrodem, nadająca się na pensjonat, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Basztowa 10, m. 1. 9522

Parcela budowl., wydzielona, 500 m^2, Osiedle Urzęd., do sprzedania. Kraków, Basztowa 10, m. 1. 9527

Dom murow., 6 ubik., kanał, wodociąg, elektr., Borek Fałęcki, blisko tramwaju, sprzeda: Kraków, Basztowa 10 1.

Niebywała okazja! Sprzedam tanio 600 sążni parceli, na Osiedlu Oficerskim. Kulczyk Karol, Kraków-Olsza, Wolności 54, tel. 173-25. 9568

Kamienica — (centrum Krakowa), dwupiętrowa, pełnokomfortowa, połowę — sprzedam. Zgłoszenia: „Informator“, Kraków, Pijarska 19. 9121k

Dom murowany, parterowy, 4 ubikacje, stajnia, szopa, ogród owocowy, 450 sąż. Kraków-Dąbie. Parcelę budowlaną, uzbrojoną, Kraków, ul. 29 Listopada, 350 sąż. kw. Parcelę bud., Kraków, Kobierzyńska, 300 sąż., 10 minut od tramwaju. Dom murowany, parterowy, 9 ubikacyj, ogród, 400 sąż., Kraków-Dąbie. Parcelę, 500 sąż., Kraków-Dąbie, sprzedam bez pośredników. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8425“.

Kupno

Kupuje, ocenia znaczki pocztowe Filatelia, Kraków, Długa 14. 9183

Kupię wagę niemowlęcą natychmiast. Zgłoszenia pilne, Kraków, Starowiślna 28, m. 14. 9149

Znaczki pocztowe Gubernatorstwa kupię lub dam wzamian europejskie. Oferty: Goniec Krak., Tarnów, „Nr. 228“.

Koncesjonowany sklep używanej garderoby i bielizny kupuje — sprzedaje za gotówkę. Kraków, ul. Pierackiego 4.

Meble używane, kupuje zaraz gotówkowo. Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59.

Kurtkę (do gospodarstwa, lub hubertówkę myśliwską), kupię. Tylko w dobrym stanie i jakości. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7458“.

Przyjmuje do komisowej sprzedaży, oraz kupuje obrazy, perskie dywany, makaty, świeczniki mosiężne, antyczne meble itp. dzieła sztuki, porcelanę, oraz całe zbiory: „Der Deutsche Kunstladen“, Krakau, Hauptstrasse (Sławkowska 10), telefon 186-87. 4191k

Obraz i dywan perski sprzedasz najkorzystniej. Kraków Florjańska 8

Kupuję używane płyty patef. z muzyką taneczną i poważną (polskie i obce) „Fiducia“, Kraków, Florjańska 15.

Obraz sprzedasz najkorzystniej Wawrzecki. Kraków. Wiślna 9. 5638

Kupuje obrazy znanych artystów polskich — płaci solidnie Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. 5639

Kupujemy za gotówkę: kilimy, firanki, kapy, lisy, kryształy, zegarki, aparaty fotograficzne, obrazy i inne rzeczy. Kraków, Stradom 19. 6849

Sklep kupna i sprzedaży używanych rzeczy, Kraków, św. Krzyża 7, kupuje gotówkowo używane ubrania, bieliznę pościelową, koce, kilimy i inne ładne rzeczy. 7025

Marynarki, spodnie, ubrania, trencze, suknie, szlafroki, piżamy, płaszcze męskie i damskie kupuje za gotówkę. Skup i Sprzedaż używanej odzieży Kraków, Pl. Dominikański 1, tel. 114-28.

Dywany i kilimy kupuje stale firma „Antyki“ Kraków Stradomska 18.

Poszukuję futer, lisów, spodów futrzanych, kołnierzy, wszelkiej garderoby, bielizny, pościeli, kilimów, dywanów, narzut. „Centrokomis“, Kraków, Grodzka 9.

Potrzebujemy maszyn „Singera“, maszyn pisarskich, patefonów, płyt, srebra, platerów, kryształów, porcelany, fotoaparatów, waliz — „Centrokomis“, Kraków, Grodzka 9. 8198

Gotówką kupujemy zawsze i dobrze płacimy za dywany, kilimy, bieliznę pościelową, stołową, firanki, kapy, aparaty fotograficzne, maszyny do szycia, pisanie, liczenia. Rzeczy kupujemy tylko w pierwszorzędnym stanie. Sklep Używanych Rzeczy, Kraków, Krakowska 36.

Srebro stare kupuję. Kraków, ul. Stradom 25 m. 9, oficyny. 9118

Kupujemy dywany perskie, żywieckie, maszynowe. Płacimy gotówką. Sklep dywanów „Persia“. Kraków, ul. Grodzka 18. 9532

Spedycyjną koncesję, kupię — przystąpię do spółki. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9543“.

Kryształy kupuje stale firma „Antyki“ Kraków Stradomska 18 4479k

Sprzedaż

Wózek sportowy, sprzedam. Kraków, ul. Lelewela 14, m. 2. 9798

Firma Julian Kurkiewicz, Kraków, Sławkowska 24, poleca naczynia liturgiczne, jak: kielichy, kustodja, puszki, tace, pateny, krzyże, lichtarze itp. 7137

Kuśnierska maszyna „Sukcess London“, nowoczesna — do sprzedania. Kraków, ul. Józefa 22, m. 33. 9551

Płyty!! poważnej i lekkiej muzyki w dużym wyborze, najsłynniejszych śpiewaków, Królewna Śnieżka — sprzedam codziennie od 12.30—20-tej, niedziela 10—13. Kraków, Mogilska 8, m. 6. Przystanek koniec Lubicz. 8878

Singera maszynę damską krytą, pelerynę gumową czerwoną, serwis do kawy — sprzedam. Kraków, Szlak 31, m. 5.

Wózek sportowy i autko, pierwszorzędne, eleganckie — sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 14 (Cukiernia). 9799

Firma St. Chwiłkowski Zakład zegarmistrzowski pod Arkadami, Kraków, Krakowska 1, poleca: biżuterję, wyroby srebrne i różne praktyczne upominki, oraz wykonuje wszelkie naprawy zegarków.

Singera maszynę krytą i krawiecką, pierwszorzędne, sprzedam. Kraków, ul. Zwierzyniecka 14 (Cukiernia). 9802

Meble biurowe poleca firma Iglicki, Kraków, Sławkowska 10. 9803

Maszynę do szycia pudełkową okazyjnie sprzedam. Kraków, Szlak 32, m. 1.

Wózek sportowy niklowy, koła tarczowe, łożyska kulkowe, sprzedam. Kraków, Spokojna 16 7. (boczna Czarnowiejskiej).

Maszynę do szycia bardzo tanio sprzedam. Kraków, Długa 43, m. 4. 9731

Jadalnię wiedeńską, fortepian, tapczan, sprzedam oddzielnie. Kraków, Smocza 10, m. 9. Oglądać 10—11. 9781

Sypialnia piękna, nowoczesna, kompletna, do sprzedania. Kraków-Podgórze, Staromostowa 6. 9787

Maszynę słupkową do cholew, dobrą, sprzedam. Kraków, Krowoderska 53/10, oficyny. 9734

Ubranie popielate, sprzedam. Kraków, Kordeckiego 8, m. 26. 9737

Maszynę krawiecką lub damską tanio sprzedam. Kraków, Pędzichów 15/5.

Ubranie pierwszorzędne, ciemne, na wyższego, spodnie, trencz gabardynowy i jasny na kracie, kilim, sprzedam. Kraków, Dietla 45, m. 1, I. p. 9752

Wózek sportowy, w bardzo dobrym stanie, tanio sprzedam. Kraków, Dietla 33, m. 8, II. p. 9755

Wózek dziecięcy głęboki, kremowy, koła tarczowe niklowane, tanio sprzedam. Kraków, Przemyska 2, m. 8. 9763

Ubranie brązowe, oraz kostjum, okazyjnie sprzedam. Kraków, Dietla 83 7.

Maszynę do pisania, walizkową „Underwood“, nowoczesną i trencz letni, na wysokiego sprzeda: Kraków, ul. Wielopole 12, m. 4, godzina 8—11 i 2—5.

Pianino dobrej marki, szafa kombinowana, oraz tapczan z materacami, wszystko w pierwszorzędnym stanie, sprzedam. Kraków, Przemyska 4, m. 1.

Fortepian Bösendorfer, angielska mechanika, stan pierwszorzędny, sprzedam tanio, Kraków, Długa 18, m. 7. 9668

Futro sealskinowe, damskie, najmodniejszy fason, markowe skóry, sprzedam. Kraków, Długa 18, m. 7. 9669

Maszynę Oberloch do zeszywania swetrów, trykotów, potników i in. sprzedam. Kraków, Szlak 31/7, oficyny. 9733

Płaszcz brąz., wolny, kostjum, czółenka 36, 7. pelerynę gum., suknię jedw., kostjum kąp. i szwimki, sprzedam. Kraków, Grodzka 47. Sklep. 9679

Diesle 15 KM i 8, sprzedam. Tarnów, Jasna 8, m. 1. Aparat do spawania z palnikami, sprzedam. Tarnów, Jasna 8, m. 1. 9690

Tapczan jedno- i dwu-osobowy, szafa kombinowana, do sprzedania okazyjnie. Pracownia tapicerska, Kraków, św. Sebastjana 33. 9691

Harmonia włoska, 80 i 120 basów, oraz pięcio-rzędowa, 120 basów, 3 registry, do sprzedania. Kraków, ul. Czysta 13/9.

Obraz z zegarem i kurantem, antyczny, 2 piękne melodje, sprzeda: Hobot, Kraków, Piłsudskiego 36. 9697

Futro sealskinowe z najlepszych markowych skór, piękne, wolne, najmodniejszy fason, oraz spód z piżmaków, sprzedam. Kraków, ul. Retoryka 5, m. 4.

Wózek-autko, sportowy, łożyska kulkowe, ceratki nieprzemakalne, kapki różowa i niebieska na wózek, poszewkę niemowlęcą długą, wsyp na poduszkę, kołderkę do łóżeczka, prześcieradła 6 sztuk, sprzedam. Kraków, Krzywa 13, m. 11, II. p., ganek. 9701

Planino „Stingla“, krzyżowe, pancerne, stan pierwszorzędny, okazyjnie sprzedam, godz. 8—11, 6—8, Kraków, Jasna 6, m. 4a. 9704

Kilim 2×3, jasny, artystyczny, sprzedam. Wiadomość: Kraków, Basztowa 3, m. 9, oficyny, I. p. 9705

Hulajnogę sprzedam. Kraków, Warzywna 6, przecznica Mazowieckiej. 9709

Maszynę do szycia, łódkową, nożną, bardzo tanio sprzeda: Kraków, Krowoderska 51, m. 7. 9711

Skrzypce ręcznej roboty z futerałem, zegarek z branzoletką złotą Omega, oryginalny, damski na rękę, do sprzedania. Kraków, pl. Matejki 4, m. 13, godz. 5—8 wieczór. 9713

Maszynę Singera, pierścieniową, krytą, pierwszorzędną, wózek dziecięcy, sportowy, okazyjnie sprzedam. Wiadomość: Kraków, św. Sebastjana 30, m. 6.

Książki techniczne w języku niemieckim, sprzedam. Kraków, Starowiślna 14, m. 28. 9726

Diesel 50 KM, 400 obrotów na min., 2 takt., dla celów przemysłowych w najlepszym stanie, waga 2500 kg, okazyjnie do sprzedania. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9774“.

Do wózków dziecięcych koła tarczowe i gumy, do nabycia. Kraków, Józefa 3.

Wózek głęboki, Konkon, autko, sportowy, lalkowy, wyprawkę łożeczko, sweterki, pajacyki, gumy do wózków, sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5, m. 46.

Płaszcz skórzany, w bardzo dobrym stanie, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Starowiślna 54, m. 1. 9814

Futro damskie, łapki perskie, okazyjnie sprzedam. Kraków, Starowiślna 54/1.

Książki! M. Arcta: Nowoczesna Encyklopedja Ilustrowana; Zygmunt Freud: „Wstęp do Psychoanalizy“; Józef Czapski: „Józef Pankiewicz — Życie i dzieło“ „Wypowiedzi w sztuce“, oprawne w płótno, stan bardzo dobry, do sprzedania. Wiadomość: Goniec Krak., Mielec.

Dla ogrodnictw i szkółek drzew owocowych. Etykiety papierowe z mosiężną skówką i drutem do przywiązania, za 0 00 st. 24 zł., wysyła za pobraniem Gartenbaugrosshandel, A. Kaschube, Kraków, Marienplatz 9. 9293k

Ubranie piaskowe, pierwszorzędny materjał i wykonanie, na niskiego, sprzedam tanio. Wiadomość: Kraków, Asnyka 3, m. 10, II. p., oficyna. 9588

Tapczan z trzema poduszkami, okrągły stół i lampę stojącą z drzewa, sprzedam. Kraków, Helclów 7, m. 7. 9600

Półbuciki 42 i letnie 42, pantofelki granatowe gemzowe 37½, sprzedam. Kraków, Józefińska 4, m. 6. 9603

Fortepian zagr., pełnopanc. i takież pianino, zaraz sprzedam. Kraków, Jagiellońska 10, m. 6. 9619

Artykuły Młyńskie. Stanisław Jung, Częstochowa, Bahnhofstrasse 21. Telefon 23-54, poleca Sz. Klienteli wszelkie artykuły młyńskie, oraz maszyny. 8517k

Stolarskich maszyn systemu „Arbor“ pojedyńczych lub kompletów dostarcza Inż. Kasprzak, Warszawa, Towarowa 30, tel. 510-01. 9215k

Lampy karbid., galanterję, zapalniczki, barwniki, artyk. gospodarstwa poleca „Techart“, Warszawa, Hoża 23, tel. 917-22. 9221k

Ubranie jasno-popielate, wzrost 165, chłopięce popielate na lat 12, sprzedam. Kraków, Karmelicka 9/10 oficyny. Oglądać od 13—19. 9222k

Do sprzedania urządzenie biurowe (3 biurka, krzesła, szafa itd.). Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitlerplatz 46, pod: „Biurka“.

Wózek dziecięcy głęboki, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Chocimska 7, m. 5.

Motor do Forda B. B. czwórka, do sprzedania. F-a Osik i Gdowski, Bochnia.

Obrazy wybitnych artystów w wielkim wyborze — najprzystępniejsze ceny. Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. — Sprzedaż, kupno, ocena. 5636

Obrazy najlepszych artystów polskich, Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. Sprzedaż, ocena, kupno. 5637

Maszyny dwie ręczne, łódkowe, w stanie dobrym, kółko gumowe dla chorego, sprzeda: Kraków, Wielopole 13, II. p., ofic., m. 16. 8986

Maszynę „Singer“, damską, gabinetową, w pierwszorzędnym stanie, tanio sprzedam. Kraków, Paulińska 3, m. 4.

Maszynę „Singera“, damską, krytą i tańszą, łódkową, okazyjnie sprzedam. Kraków, Smoleńsk 22, m. 7, III. p.

Ubranie ciemne i jasne, na wysokiego, tęższego, lakierki 42, czółenka beżowe, skórkowe 38, stan dobry, sprzeda: Kraków, Wielopole 13, II. p., of., m. 16.

Jadalnia nowoczesna, orzech kaukazki, fortepian krótki, wiedeński „Stekhamer“, łóżeczko metalowe z materacykiem, wszystko tanio do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Przemyska 1. Stolarnia. 8988

Sprzedam okazyjnie dwa zegary ścienne, nowoczesny fason, szafkowe, ciemny i jasny fornir, oraz ubranie granatowe w pasy, na dużego pana, w bardzo dobrym stanie. Kraków, Wrzesińska 9, m. 8. 9091

Wózek dziecięcy, sportowy, w dobrym stanie, na łożyskach kulkowych, sprzedam okazyjnie, Kraków, ul. Topolowa 32, m. 1. 9147

Okazja. Sprzedam maszynę krawiecką męską. Może być do skóry, stan pierwszorzędny. Niedroga z powodu wyjazdu! Wiadomość: Stradom 7, m. 3, II. p., front. 9167

Szafę kombinowaną, oraz łóżeczko dziecięce, kompletne, okazyjnie sprzedam. Kraków, Zamojskiego 69, m. 1. 9219

„Singera“ maszynę, krytą, sprzedam. Kraków, Szlak 8, m. 11. 9252

Futro perskie i breitschwanzowe, z całych skór, piękne, luźne, okazyjnie sprzedam. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9340“.

Leworamienną maszynę do cholewek, „Singera“, sprzedam. Kraków, Krowoderska 39, m. 10. 9345

Maszyna „Singer“, kryta, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Szeroka 36, m. 7, wejście z ulicy. 9355

Futro perskie, modny fason, stan pierwszorzędny i męskie na tchórzach, sprzedam. Kraków, św. Krzyża 16, m. 14, parter. 9416

Fortepian salonowy, czarny, Bösendorfer, okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. Pierackiego 9, m. 5. 9462

Stare, zniszczone, połamane meble, sprzeda okazyjnie Skład Woźniaka, Kraków, Traugutta 26. 9480

Singera maszyna kryta do sprzedania okazyjnie. Kraków, ul. Karmelicka 55, mieszk. 2. 9495

Wózek autko łożyska kulkowe luksusowy, sportowy na tarczach oraz łóżeczko dziecięce z niklem sprzedam. Kraków, Zielona 6, m. 4. 9503

Wózek dziecinny w dobrym stanie sprzeda. Oglądać godz. 10—12. Kraków, Mostowa 8 m. 21. 9542

Dogi pręgowane, owczarki podhalańskie olbrzymie szczenięta, Airedaleterrier — rodowód: pies, suka i szczeniak, sprzeda I. Koncesjon. Hodowla psów „Sokół“, Kraków, Wola Duchacka; Główna 91.

Wózek głęboki, autko, sportowy, niklowany, lalkowy i łóżeczko, sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5, m. 39. 9583

Tapczan 2-osobowy, lampa szafkowa, kwietnik, wszystko orzech kaukazki, 2 poduszki z pierzem, mało używane, kilim 1½×2, wzór Stryjeńskiej, sprzedam. Kraków-Bronowice Małe, ul. Wesele 39, m. 2. 9585

Dywany, obrazy okazyjnie kupisz Kraków. Florjańska 8.

Tapczan jedno i dwuosobowy z automatami, sprzedam. Kraków, Meiselsa 8, m. 4. 8320k

Obrazy! Sprzedaż — kupno — ocena! L. Wiadrowski, Kraków, Florjańska 7, w podworcu. 8782k

Aparat fotograficzny („AGFA“) 6×9, futerał skóra, stan bardzo dobry sprzedam. Kraków, Skwerowa 38 4. 9214k

Ubranie męskie (jasne) na średniego mężczyznę, stan bardzo dobry sprzedam. Kraków, Krupnicza 9, m. 2. 9233k

Książki: „Życie zwierząt“ (Brehm, 11 tom.), „Wiek XIX“ (Leixnera), Atlas anatomiczny (Romber-Kopsch) 4 tomy, Lexykon Brockhausa (17 tom.), Ilustr. Encyklopedja Powszechna (2 tomy), Ogród fraszek (2 tomy) i inne naukowe lekarskie i powieści, sprzedam. Cenniki wysyłam. Zgłoszenia: Kraków, Skwerowa 34, m. 4. 9273k

Przybory szewskie, biczyska, baty — poleca, Kraków, Długa, róg Kamiennej 1. S. Palczewski. 5244

Młyńskie maszyny, motory, turbiny, kamienie, czerpaki, śruby, siatki, wszelkie przybory młyńskie. — Zakład Budowy Młynów, Kraków, Mazowiecka 35, telefon 102-44. 5385

Fortepiany, pianina, poleca najtaniej Świątek, Kraków, Starowiślna 12.

Piękne szczenięta wilczurki alzackie, czarne podpalane, długowłose, czystej rasy, okazyjnie sprzedam. Wiadomość: P. Patryn, Kraków, Pawia 10. 6345

Ślubne artykuły, oraz do I. Komunji Św., upinanie welonów na miejscu. Kraków, Starowiślna 37. 6381

Patefon elektryczny, zmieniający dziesięć płyt oraz pojedynczy, okazyjnie sprzedam. Kraków, Florjańska 15, m. 4 — godzina dowolna. 6531

Sprzedaje firanki, kilimy, figurki, kryształy, szkło. Kraków, Stradom 19.

Łóżka polowe, tapczany dwuosobowe, materace włosienne, otomany sprzedaje Wesołowski, Kraków, św. Marka 16.

Sprzedajemy tanio używane ubrania, płaszcze, bieliznę pościelową, koce, firanki, kilimy, oraz inne ładne rzeczy. Kraków, św. Krzyża 7. Sklep. 7024

Fortepiany, pianina i wszelkie instrumenty muzyczne poleca najtaniej Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20/22.

Sypialnię, szafę kombinowaną, stół rozsuwany, krzesła, tapczan, jadalnię, poleca Magazyn Mebli. Kraków, Kopernika 8. 7674

Szczotki, pędzle, miotły na karty przydziałowe, poleca firma „Bazar“. Kraków, Krowoderska 23. 7800

Meble; Sypialnie, jadalnie, gabinety, różne meble pojedyńcze, używane, poleca okazyjnie Hala Meblowa. Kraków. Grodzka 59. 7953

Futra, lisy srebrne, niebieskie, rude, spody futrzane, kołnierze, wszelką garderobę damską, męską, dziecięcą, tanio sprzedaje „Centrokomis“ — Kraków, Grodzka 9. 8193

Kilimy, dywany, chodniki, narzuty, linoleum, firanki, kapy, pościel, bielizna — najtaniej w „Centrokomisie“, Kraków, Grodzka 9. 8197

Maszyny „Singera“, maszyny pisarskie, patefony, igły, płyty, fotoaparaty, instrumenty muzyczne, walizki, teczki, obrazy, antyki — okazyjnie sprzedaje „Centrokomis“, Kraków, Grodzka 9.

Tanio sprzedajemy kilimy, maszyny do szycia, pisania, firanki, kapy pluszowe i wiele innch rzeczy, jak zegarki męskie, damskie i aparaty fotograficzne, Sklep Komisowy, Kraków, Krakowska 36.

Singera i Bobin, maszyny do szycia, kryte, sprzedam okazyjnie. Kraków, Orzeszkowej 5, m. 28. 8608

Ubrania, marynarki, spodnie, sukienki, bieliznę męską, damską, pościelową, obuwie, płaszcze — sprzedaje kupuje Sklep, Kraków, Długa 32. 8288

Wózek sportowy, niklowy, elegancki, turkowy, podwójne tarcze, łożyska kulkowe, sprzedam. Kraków, Retoryka 10, m. 16, boczna Zwierzynieckiej. 8509

Maszynę Singera pierścieniową oryginalną krytą, mało używaną tanio sprzedam. Wiadomość: Kraków, ul. Mogilska 39 11.

Dywany perskie i inne, sprzeda: Komis, Kraków, Plac Dominikański 4. 8765

Kilimy, b. tanio sprzeda: Komis, Kraków, Plac Dominikański 4. 8766

Porcelanę, srebro, kryształy, sprzeda tanio: Komis, Plac Dominikański 4.

Mucholapki, barwiki i i. dostarcza z magazynu firma „Wspólnota“ Kraków, Dietla 74, tel. 185-10. 8858

Półbuciki czarne sportowe Nr. 37 okazyjnie do sprzedania. Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 8908

Worki, sienniki, torby papierowe, szpagaty, ścierki do podłóg, tkaniny papierowe, stale na składzie. A. Ossowski, Kraków, ul. Długa 63, tel. 169-40.

Singera szafkowa maszyna do szycia damska, piękny mebel w pierwszorzędnym stanie pod gwarancją okazyjnie do sprzedania. Kraków, Krakowska 39/19, I piętro. 9010

Młocarnię, sieczkarnię, kierat, kultywator sprzedam. Kraków, Nowa Olsza, Bol. Chrobrego 18, m. 2. 9034

Okazyjnie sprzedam patefon elektryczny z regulacją głosu płyty. Kraków, Starowiślna 68. Szlifiernia mechaniczna — Urbaniak. 9044

Kredens pokojowy, stół, łóżko mosiężne, szafę, biurko, kanapę, salonik okazyjnie sprzedam. Kraków, Krakowska 26 2.

Sprzedam okazyjnie obrazy, talerze, szafy, łóżka, siatki, materace, serwantki, biurka. Kraków, Krakowska 35. Kupno-sprzedaż mebli. 9055

Maszynę krytą, Singera, mało używaną, sprzedam. Kraków, Kielecka 30, przecznica Mogilskiej, dzwonek dozorcy.

Srebro stołowe, kompletne, 12-sto osobowe i 6-cio, w pięknej kasecie, okazyjnie sprzedam. Kraków, Stradom 25, m. 9, oficyna. 9119

Singera maszyna do szycia kryta, pierścieniowa, druga szafkowa pierwszorzędna do sprzedania. Kraków, Krakowska 39, m. 19. 9146

Salon w stylu Ludwika XVI. oraz antyczną porcelanę, okazyjnie sprzedam. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9287“.

Pianino, krzyżowe, płyta metalowa, tanio sprzedam. Kraków, ul. Starowiślna 16, m. 4. 9289

Fortepian, krótki, krzyżowy, okazyjnie sprzeda: Kraków, św. Gertrudy 8/6.

Fortepian, „Lauberger Glos“, angielska mechanika, sprzeda: Kraków, Starowiślna 12, m. 22. 9327

Pianino, czarne, krzyżowe, pierwszorzędne, tanio do sprzedania. Kraków, Tarłowska 3, m. 4, przy pl. Groble.

Elektrolux do czyszczenia i odkurzania dywanów i kilimów, okazyjnie sprzedam. Kraków, Kalwaryjska 6, m. 5.

Otomany i tapczany, trawa morska, włosie i sprężyny do materaców, sprzedam. Skład Woźniaka, Kraków, ul. Traugutta (róg Dąbrowskiego). 9380

Łóżko z siatką i materacami, sprzedam. Kraków, Józefińska 4, m. 6. 9605

Drzewo opałowe suche do sprzedania. Skład Woźniaka, Kraków-Podgórze, ul. Traugutta. 9383

Maszynę do szycia, damską, oraz męską, sprzedam tanio, byle zaraz. Kraków, Skałeczna 1, m. 3. 9431

Futro sealskinowe piękne modny fason oraz męskie futro sprzedam. Kraków — Dietla 107, m. 5. 9499

Maszynę Singera krytą sprzedam okazyjnie. Kraków, Zwierzyniecka 6, Sklep.

Wózek autko luksusowy, wózek głęboki z budką oraz sportowy na tarczach — sprzedam. Kraków, Sienna 14, m. 9.

Patefon elektryczny w malutkiej walizce, oryginalny francuski, kilim i ubranie męskie sprzedam. Kraków, Warszawska 7/27, parter od 12—15. 9547

„Singera“ pierścieniową, ręczną i krytą, Singera, piękną, 5 szufladkową, sprzedam okazyjnie. Kraków-Podgórze, Legionów 14, m. 8, II. p. 9584

Jadalnię nowoczesną, piękną, sprzedam. Kraków-Dębniki, Zamkowa 2, „Herbaciarnia“. 9611

Wózek głęboki, używany, sprzedam. Wiadomość: Kraków, Warszawska 19/1.

Maszynę Singera, wózek dziecięcy, fortepian, angiel. mechan., okazyjnie sprzedam, wyjeżdżam. Kraków, Karmelicka 17, m. 4. 9617

Patefon walizkowy, płyty, tanio sprzedam. Kraków, Jagiellońska 10, m. 6.

Fotoaparaty: Robot II z biotarem, oraz Rolleiflex, sprzedam. Wiadomość: Kraków, tel.: 220-91 do 220-96, wewnętrzny 38 — Kaliczyński. 9620

Singera, maszynę krytą, w najlepszym stanie, sprzedam. Kraków, Tarłowska 3, m. 4, przecznica Zwierzynieckiej. 9622

Sprzedam tanio korkowce 37 i 38, Kraków, Berka Joselewicza 25 (stary 17), m. 5 (vis à vis garażu). 9675

Wózek sportowy, niklowany, koła tarczowe, sprzeda: Kraków, św. Sebastjana 16, m. 28, prawa ofic., II. p., ganek.

Pies Wilczur 2½ roczny, do sprzedania, b. dobry do stróżowania. Zgłoszenia: Kraków 1. Skrytka Pocztowa Nr. 50.

Tanio sprzedam maszynę do szycia, w doskonałym stanie. Oglądać można codziennie od 17—19, Kraków, Michałowskiego 3, m. 4. 7439

Fortepian krótki, płyta metalowa, w dobrym stanie, sprzedam tanio. Kraków, ul. Długa 63, m. 7. 7452

Buda dla dużego psa, do sprzedania. Wiadomość: Kraków-Borek, Pychowicka Boczna 99 b. Łacny 7457

Kurtka gabardynowa, ubranie jasne, w dobrym stanie, do sprzedania. Kraków, Włóczków 11 a, m. 1, od godz. 12—3.

Najnowszy model „Royal“ z długim wałkiem, sprzedam tanio, Kraków, Lubomirskiego 27, m. 3. 7460

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Wielopole 1. — Telefon 22061.